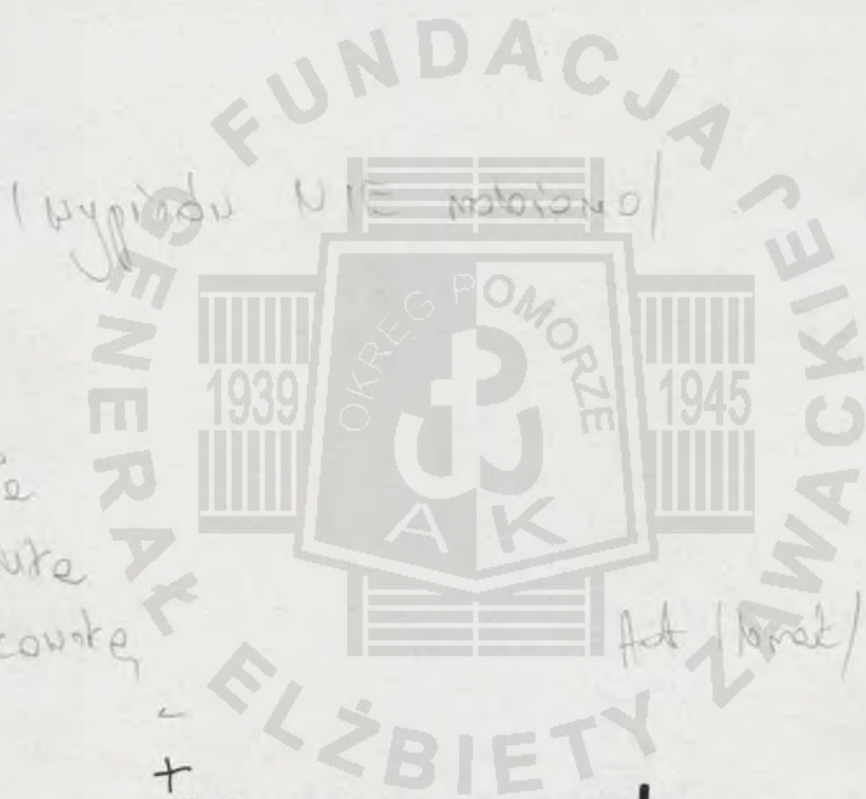


MEMORIAŁ

General Marii Wittek



akt. przekazała
we Krasnowodsku
na Jędrzej Mokrą

+ SZWAJCERÓWNA Krystyna

2620/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — SWAJCEROŃNA Krystyna

2620/W5K

I. Materiały dokumentacyjne

- I/1 – relacja właściwa ✓
- I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora
- I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

- III/1 – dot. rodziny relatora
- III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r.
- III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939–1945)
- III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r.
- III/5 – inne...

IV. Korespondencja

.....

.....

.....

.....

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”]

VI. Fotografie

I/11

- Relacja o K. Szwejcerówniej, 1979r., msp. (org.), k.2 o. 1-2 ;
Zeg. k.2 s. 3-4



I 111 55

Szwajcerówna Krystyna

Urodzona ok. 1922 - 23 r. Córka znanego karykaturzysty Jerzego Szwajcera - "Jotesa".

Zginęła w nieznanych okolicznościach wraz z matką i 16-letnią siostrą Marylą, wywieziona do Niemiec w następstwie niemieckiej prowokacji z paszportami południowo-amerykańskimi w lipcu 1943 r.

Krystyna Szwajcerówna ukończyła gimnazjum i liceum Tymińskiej w Warszawie w 1941 lub 1942 r., *wyślkuje maturę na tajnych kompletach*. W latach 1942 - 1943 studiowała na Wydziale filologii polskiej tajnego Uniwersytetu Warszawskiego /pod kierunkiem prof. Stanisława Adamczewskiego/. *Brała czynny udział w tajnym życiu kulturalnym.* Należała do tajnej Sodalicji Marińskiej Akademiczek i brała udział w początkowych pracach "Kuzni" - organizacji grupującej młodzież licealną i akademicką i prowadzącej pracę samowychowawczą i samokształceniową. "Kuznia" ściśle współpracowała z tajnym Duszpasterstwem Akademickim w Warszawie. *(Kierowała nią Ewa Orlikowska - Kwasnowska)* Krystyna była bardzo zdolna, studiowała z ogromnym zapałem. Znajdowała się w bardzo ciężkich warunkach materialnych spowodowanych koniecznością opłacania się rodziny prześladowanemu ją denuncjantowi, który wiedział o jej żydowskim pochodzeniu. Ojciec Krystyny - Jerzy Szwajcer - przebywał przez cały czas wojny na Węgrzech. Matka wraz z obiema córkami ukrywała się, często zmieniając miejsce zamieszkania. Obie córki, ochrzczone tuż przed czy też na początku wojny, były gorliwymi i szczerymi katoliczkami. Powierzchność ich - a zwłaszcza Krystyny - niczym nie zdradzała pochodzenia. Gdy w 1943 r. Gestapo zorganizowało prowokacyjną aferę o wykupywanie jednego z państw przez żydowskie rodziny paszportów południowo-amerykańskich, co umożliwić im miało wyjazd do krajów neutralnych - rodzina Krystyny nakłoniła i częściowo sfinansowała nabycie takich paszportów przez panią Szwajcer i jej córki.

Krystyna nie chciała opuszczać kraju - ~~nie~~ uważała się za Polkę i była silnie związana ze środowiskiem koleżeńskim szkolnym i akademickim, ale nie chciała również rozstawać się z matką i siostrą.

W lipcu 1943 r. /13 - ?/ matka i siostra Krystyny zostają zabrane z Hotelu Polskiego przy ul. Długiej wraz z innymi Żydami na Pawiak. Krystyna jeszcze nie stawiała się w miejscu zbiórki. Wiedząc już o uwięzieniu ich - mimo nalegań kolegów przekonanych o niemieckim podstępnie i sama ~~przekonywała~~ nie wątpiąc o ryzykowności sytuacji - decyduje się podzielić los najbliższych i udaje się na kolejno wyznaczone miejsce przy ul. Widok.

Przyjaciele otrzymują jeszcze dwie kartki od Krystyny, wyrzucone czy wysłane w czasie transportu - jedną z Poznania, drugą z Frankfurtu nad Odrą. Są więzieni w niewiadomym kierunku. Balszy jej los pozostaje nieznan^a. Ojcu wydawało się po wojnie, iż rozpoznał córkę na fotografii przedstawiającej więźniów niemieckich, na pokładzie statku, który wraz z nimi został zatopiony na Morzu Bałtyckim. Pewności nie ma. Wszelkie poszukiwania - przez Czerwony Krzyż i inne - pozostały bez rezultatu.

Ocalała fotografia legitymacyjna Krystyny z okresu okupacji - do udostępnienia w razie potrzeby.

Informacje oparte na relacji koleżanki szkolnej Krystyny Szwajcerówny - Barbary Auleitner, jak też na wiadomościach własnych. Studiowałam wspólnie z Krystyną na tajnym UW, wraz z nią brałam udział w tajnym życiu kulturalnym i pracy tajnych stowarzyszeń akademickich.

12.III.1979 r.

Ewa Krasnowolska

I 113 611

Szwajcerówna Krystyna

Urodzona ok. 1922 - 23 r. Córka znanego karykaturzysty Jerzego Szwajcera - "Jotesa".

Zginęła w nieznanych okolicznościach wraz z matką i 16-letnią siostrą Marylą, wywieziona do Niemiec w następstwie niemieckiej prowokacji z paszportami południowo-amerykańskimi w lipcu 1943 r.

Krystyna Szwajcerówna ukończyła gimnazjum i liceum Tymińskiej w Warszawie w 1941 lub 1942 r.

W latach 1942 - 1943 studiowała na Wydziale filologii polskiej tajnego Uniwersytetu Warszawskiego /pod kierunkiem prof. Stanisława Adamczewskiego/. *Brała czynny udział w tajnym życiu kulturalnym.*

Należała do tajnej Sodalicji Mariańskiej Akademiczek i brała udział w początkowych pracach "Kuźni" - organizacji grupującej młodzież licealną i akademicką i prowadzącej prace samowychowawczą i samokształceniową. "Kuźnia" ściśle współpracowała z tajnym Duszpasterstwem Akademickim w Warszawie. *(Kierowała nią Kwa Arkusowska - Krasnowolska).*

Krystyna była bardzo zdolna, studiowała z ogromnym zapałem. Znajdowała się w bardzo ciężkich warunkach materialnych spowodowanych koniecznością opłacania się rodziny prześladowanemu ją denuncjantowi, który wiedział o jej żydowskim pochodzeniu. Ojciec Krystyny - Jerzy Szwajcer - przebywał przez cały czas wojny na Węgrzech. Matka wraz z obiema córkami ukrywała się, często zmieniając miejsce zamieszkania. Obie córki, ochrzczone tuż przed czy też na początku wojny, były gorliwymi i szczerymi katoliczkami. Powierzchność ich - a zwłaszcza Krystyny - niczym nie zdradzała pochodzenia.

Gdy w 1943 r. Gestapo zorganizowało prowokacyjną aferę o wykupywanie przez żydowskie rodziny paszportów południowo-amerykańskich, co umożliwić im miało wyjazd do krajów neutralnych - rodzina Krystyny nakłoniła i częściowo sfinansowała nabycie takich paszportów przez panią Szwajcer i jej córki.

Krystyna nie chciała opuszczać kraju - ~~nie~~ uważała się za Polkę i była silnie związana ze środowiskiem koleżeńskim szkolnym i akademickim, ale nie chciała również rozstawać się z matką i siostrą.

W lipcu 1943 r. /13 - ?/ matka i siostra Krystyny zostają zabrane z Hotelu Polskiego przy ul. Długiej wraz z innymi Żydami na Pawiak. Krystyna jeszcze nie stawiła się w miejscu zbiórki. Wiedząc już o uwięzieniu ich - mimo nalegań kolegów przekonanych o niemieckim podstępnie i sama ~~przekonała~~ nie wątpiąc o ryzykowności sytuacji - decyduje się podzielić los najbliższych i udaje się na kolejno wyznaczone miejsce przy ul. Widok.

Przyjaciele otrzymują jeszcze dwie kartki od Krystyny, wyrzucone czy wysłane w czasie transportu - jedną z Poznania, drugą z Frankfurtu nad Odrą. Są więzieni w niewiadomym kierunku. Balszy jej los pozostaje nieznaną. Ojcu wydawało się po wojnie, iż rozpoznał córkę na fotografii przedstawiającej więźniów niemieckich, na pokładzie statku, który wraz z nimi został zatopiony na Morzu Bałtyckim. Pewności nie ma. Wszelkie poszukiwania - przez Czerwony Krzyż i inne - pozostały bez rezultatu.

Ocalała fotografia legitymacyjna Krystyny z okresu okupacji - do udostępnienia w razie potrzeby.

Informacje oparte na relacji koleżanki szkolnej Krystyny Szwajcerówny - Barbary Auleitner, jak też na wiadomościach własnych. Studiowałam wspólnie z Krystyną na tajnym UW, wraz z nią brałam udział w tajnym życiu kulturalnym i pracy tajnych stowarzyszeń akademickich.

12. III. 1979 r.

Dla Fundacji AK ¹⁵ Tominiu
przekazana 26. IX. 2000. - EKH

Ewa Krasnowolska

SZWAJCERSKA KRYTYKA

